

KRZYSZTOF WALCZAK
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego
w Kaliszu
ORCID 0000-0001-7581-2730

ZESZYTY
KALISKIEGO TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ NAUK NR 18
PIĘĆSET LAT REFORMACJI
NA ZIEMI KALISKIEJ
KALISZ 2018
ISSN 1426-6547

ZAMYŚŁ ZAŁOŻENIA INSTYTUTU EDUKACYJNEGO PASTORA KAROLA HERZBERGA W KALISZU W ŚWIELE PROSPEKTU SZKOŁY

PASTOR KAROL HERZBERG I JEGO DZIAŁALNOŚĆ

W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zachował się niepozorny druk, będący mimo niewielkiej objętości interesującym dokumentem do dziejów oświaty wielkopolskiego Kalisza, miasta, które podobnie jak cała Wielkopolska stał się ofiarą rozbiórów kraju na rzecz Królestwa Prus. Rok 1793, a zatem podpisanie drugiego traktatu rozbiorowego oraz wejście wojsk króla Prus Fryderyka Wilhelma III, rozpoczął także w Kaliszu dominację pruską, przejawiającą się nie tylko napływem urzędników reprezentujących struktury administracyjne i wojskowe królestwa, lecz także przybyciem na zajęte tereny licznych kupców, fabrykantów i rzemieślników, którym stworzono tu znakomite warunki osiedlenia i podjęcia działalności¹.

Czas ten, abstrahując od narodowego dramatu, jakim była utrata niepodległości w oczach światlejszych warstw ludności, stał się momentem znaczących zmian w życiu nadprośniańskiego miasta, strawnego nie dalej niż kilka miesięcy przed opisywanymi wydarzeniami największym w dotychczasowych dziejach pożarem. Fakt ten, a także nadciągające z zachodu nowinki urbanistyczne, stały się przyczyną zapoczątkowania wielkiej *odbudowy*, ale i przebudowy miasta. Idzie tu nie tylko o doprowadzenie do nadania substancji miejskiej formy budynków murowanych, ale także urbanistycznego otwarcia miasta na tereny znajdujące się dotychczas poza murami miejskimi².

¹ Istnieje na ten temat obszerna literatura, by przypomnieć tylko najistotniejsze publikacje: Kazimierz Stefański, *Zalew. Niemcy w Kaliszu w okresie Prus Południowych* (Kalisz, 1924); Jan Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793-1806. Studium historyczno prawne* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1957); tenże, „Kalisz w latach rządów pruskich i Księstwa Warszawskiego 1793-1815, w: *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*. T. 3. (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1962), 139-172.

² Idzie tu o zburzenie większości murów miejskich oraz wytyczenie przez władze pruskie

Napływ licznych przybyszów z terenu Prus, Saksonii oraz Dolnego Śląska spowodował zmiany składu narodowościowego, jak również religijnego, a to za przyczyną przybycia licznej społeczności niemieckojęzycznych ewangelików, silnie wspieranej przez administrację pruską. Zmiany w tym względzie były znaczące, skoro statystyki z 1793 r. wykazywały, iż ewangelicy w Kaliszu stanowią zaledwie 5 % ludności miasta (wobec 49,4 % katolików i 44,5 % Żydów), a już w 1804 r. procent Niemców pośród ludności Kalisza liczony był na 31,3 %, podczas gdy Polaków 37,9, Żydów zaś 29,9%³.

Szybki przyrost liczby ludności ewangelickiej spowodował, jako naturalną konsekwencję, powołanie w Kaliszu gminy ewangelickiej, za początek której uznaje się dzień 3 września 1795 r., kiedy wyznawcy tej konfesji uzyskali zgodę na utworzenie oddzielnej jednostki administracyjnej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Dwa lata później, na wniosek kolegium kościelnego i przy poparciu rządu pruskiego, papież Pius VI zezwolił na przekazanie ewangelikom opuszczonego przez kaliskich jezuitów w 1773 r. kościoła skasowanego zakonu. Wraz z utworzeniem nowej parafii do Kalisza przeniesiono też zorganizowany już w Piotrkowie Trybunalskim Konsystorz okręgowy, podlegający Konsystorzowi Generalnemu w Poznaniu⁴. Gmina ewangelicka uzyskała także cmentarz, już od 1790 r. służący niezbyt licznym jeszcze wówczas ewangelikom⁵. Na czele parafii kaliskiej, rozpoczynającej swoją działalność, stanął pastor Karl Herzberg, urodzony 12 lutego 1769 w Świdnicy.

Ksiądz Herzberg nie przybył do Kalisza bezpośrednio ze Śląska, wcześniej bowiem (sądzić należy że od 1793 r.) był pastorem w Piotrkowie Trybunalskim. Przyczyną przeniesienia się do miasta nad Prosną było nie tylko powstanie nowej jednostki administracyjnej Kościoła ewangelicko-augsburskiego, lecz także przeniesienie z Piotrkowa do Kalisza stolicy departamentu, a tym samym wzrost znaczenia kaliskiej placówki Kościoła. Jej rozwój potwierdza znaczna liczba duchownych związanych z młodą parafią, bowiem pierwszego pastora, którym został Karol Herzberg, od samego początku istnienia kaliskiego zboru wspierał drugi, Karol Michał Christian Sienell, wkrótce też dołączył do nich ksiądz Karol Bartsch, pełniący rolę nauczyciela utworzonej szkoły ewangelickiej.

nowej arterii miejskiej, nazwanej później na cześć małżonki Fryderyka Wilhelma III „aleją Luizy”.

³ Jan Wąsicki, „Kalisz w latach rządów pruskich i Księstwa Warszawskiego”, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 3 (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1962), 155. Za: Renata Spodzieja, *Ewangelicy w Kaliszu w latach 1795-1945* (Jastrzębie-Zdrój: Black Unicorn, 2001), 33-34. W tym czasie można było z dużym prawdopodobieństwem utożsamiać ewangelików z narodowością niemiecką, wkrótce jednak, na skutek stosunkowo szerokiego zjawiska polszczenia się niemieckich rodzin, w Kaliszu pojawili się ewangelicy posługujący się językiem polskim jako językiem ojczystym.

⁴ Andrzej Świdowski, „Rys historyczny parafii ewangelicko-augsburskiej w Kaliszu”, w: *Parafia ewangelicko-augsburska w Kaliszu. Materiały do dziejów* (Kalisz, 1995), 6.

⁵ Prawdopodobnie teren cmentarza ewangelickiego należy utożsamiać z tzw. „Górką Luterską”, na którym to terenie chowano co najmniej od końca XVII wieku zmarłych innowierców. Por. Stanisław Małyszko, *Zabytkowe cmentarze przy Rogatce w Kaliszu*. Wyd. 2 zm. (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2012), 87-88.

Sam Herzberg jawi się jako interesująca postać. Pierwszy pastor kaliskiej gminy ewangelickiej był jednocześnie jej pierwszym kaznodzieją, a także radcą Konsystorza okręgowego (w latach 1796-1798), choć pełniona służba duszpasterska nie przeszkadzała mu w sprawowaniu obowiązków nauczyciela w funkcjonującej w latach 1783-1807 Szkole Akademickiej Okręgowej, stanowiącej kolejną formę organizacyjną najstarszej kaliskiej placówki oświatowej⁶. W szkole tej od roku szkolnego 1802/1803 Karol Herzberg pełnił funkcję nauczyciela kilku przedmiotów. Uczył zatem historii powszechnej, języka greckiego, a także rysunków, ciesząc się przy tym szacunkiem zarówno pedagogów jak i uczniów⁷. Te doświadczenia, jak się wydaje, miały decydujące znaczenie dla przygotowanego przez niego projektu.

Osobnym i bardzo interesującym wątkiem aktywności księdza Herzberga w Kaliszu była jego działalność w wolnomularstwie. Brak wiadomości o początkach zaangażowania się pierwszego pastora społeczności ewangelickiej w Kaliszu w sztukę królewską, choć jest możliwe, że przybywając do Kalisza posiadał już pierwsze doświadczenia wolnomularskie⁸, związane z jedną z trzech niemieckich łóż – matek, a mianowicie z wielką lożą berlińską Królewski York pod Przyjaźnią (Royal York zur Freundschaft), która w dniu 27 sierpnia 1795 r. potwierdziła stosownym dyplomem fakt powołania w Kaliszu loży świętojańskiej pod nazwą „Sokrates zu den drei Flammen” (Sokrates pod Trzema Płomieniami). Herzberg prawdopodobnie pracował w tejże loży, bowiem kiedy warsztat ten zaprzestał prac na skutek nieporozumień z lożą – matką, stanął (jak wielu innych członków „Sokratesa”) pośród założycieli nowej kaliskiej loży – „Hesperus”, która podporządkowała się innej pruskiej obediencji – Wielkiej Narodowej Loży – Matce „Zu den drei Weltkugeln” (Pod Trzema Globami)⁹. Pełnił zresztą w tej loży świętojańskiej odpowiedzialną funkcję mówcy, wykorzystując swoje znane zborowi kaliskiemu uzdolnienia kaznodziejские.

Wejście do Wielkopolski w 1806 r. wojsk francuskich, a następnie proklamacja powstania Księstwa Warszawskiego, nie zmieniła sytuacji pastora Herzberga. Znaczna część przedstawicieli pruskich władz opuściła Kalisz i departament kaliski, ale pozostała w nim przeważająca część osiedlonych wcześniej przybyszów

⁶ Szkoła Akademicka Okręgowa była następczynią Szkoły Wojewódzkiej Podwydziałowej, która po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. zastąpiła działające blisko dwieście lat kolegium prowadzone przez ten zakon. Por. *Szkoła Kaliska. Dzieje I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Kaliszu*, pod red. Edwarda Polanowskiego (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1993).

⁷ Krzysztof Walczak, „Herzberg (Hertzberg) Karol Fryderyk Wedding”, w: *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej (ziemi kaliskiej)*. T. 2 (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2003), 85.

⁸ Jedną z hipotez pozostaje możliwość uzyskania przez Karola Herzberga pierwszych stopni w hierarchii wolnomularskiej w loży „Zur wahren Eintracht” (Pod Prawdziwą Zgodą), działającej w rodzinnym mieście pastora – Świdnicy.

⁹ Krzysztof Walczak, *Łoże masońskie i organizacje parawolnomularskie Kalisza*. (Kalisz: Libri, 2004), 13-17.

potrzebujących duchowego przewodnictwa Kościoła. Wielu spośród ewangelików od niedawna mieszkających w Kaliszu zapewne oczekiwało powrotu sytuacji sprzed 1806 r., jednakże większość z nich na dobre zadomowiła się w Kaliszu, decydując o pozostaniu w tym mieście i departamencie kaliskim bez względu na przynależność państwową tego obszaru. Co istotne, wielu urzędników i przedsiębiorców lojalnie współpracowało z polską władzą Księstwa, czego najlepszym dowodem jest nazwisko przyszłego prezydenta Kalisza – Jana Karola Horninga¹⁰ – a także jedynego w tym czasie drukarza kaliskiego, Karola Wilhelma Mehwalda¹¹, tłoczącego nie tylko urzędowe czasopismo „Dziennik Departamentu Kaliskiego”, lecz także znaczną ilość innych druków w języku polskim¹². Przyznać trzeba także, iż postawę taką wykazywał również pastor Karol Herzberg.

O przekonaniu, że warto pozostać w Kaliszu i jego okolicach świadczyć może ostatecznie fakt stosunkowo niewielkiego exodusu kaliskich ewangelików po rozstrzygnięciach Kongresu Wiedeńskiego, ostatecznie włączającego Kalisz w obszar Królestwa Polskiego, a tym samym cesarstwa rosyjskiego, bowiem większość dawnych przybyszów pozostało w tym mieście, tworząc zręby wspólnoty ewangelickiej, trwającej do 1945 r., a szerszym sensie – do chwili obecnej. Ksiądz Karol Herzberg nie doczekał jednak rozstrzygnięć kongresu, bowiem zmarł już 10 listopada 1812 r. w wieku zaledwie 45 lat, jak podają źródła – „pozostawiając po sobie szczery żal”¹³. Pochowany został na kaliskim cmentarzu ewangelickim, położonym przy dawnej drodze do Dobrzecza, w pobliżu miejskiej rogatki, pozostając w Kaliszu już na zawsze.

¹⁰ Jan Karol Horning, urzędnik, dyrektor policji w Kaliszu za czasów pruskich, zatrzymany w służbie po kaliskiej insurekcji 1806 r. i organizacji Księstwa Warszawskiego, w tymże jeszcze roku został prezydentem miasta. Władysław Kościelniak, Krzysztof Walczak, *Kronika miasta Kalisza*. Wyd. 2 (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2002), 103.

¹¹ Karol Wilhelm Mehwald (1772-1824) drukarz urodzony w Jaworze i przybyły do Kalisza na zaproszenie pruskich władz departamentu kaliskiego. Obszerne omówienie jego działalności zawiera książka Krzysztofa Walczaka, *Karol Wilhelm Hindemith (1810-1890) drukarz i wydawca* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2015), poświęcona siostrzeńcowi Mehwalda i jego następcy w kaliskim warsztacie.

¹² Oprócz druków kamery pruskiej Mehwald tłoczył m.in. afisze kaliskiego teatru Wojciecha Bogusławskiego, pierwsze egzemplarze literatury pięknej, a nawet kalendarze kaliskiej loży wolnomularskiej „Hesperus”, której był członkiem w stopniu mistrza, pełniąc też funkcję drugiego stuarta. Pochowany na kaliskim cmentarzu ewangelickim w grobowcu opatrzonym inskrypcją „Stifter der ersten Buchdruckerey zu Kalisch”, nieprawdziwą (choćby ze względu na działalność już w wiekach XVII i XVIII kaliskich drukarzy – Jana Wolraba Młodszego i Wojciecha Gedeliusza, a także jezuitów), dobrze jednak oddającą zasługi Mehwalda.

¹³ „Dziennik Departamentu Kaliskiego” 1812. Potwierdza tę opinię fakt solidaryzowania się Herzberga w latach 1802-1806 z nauczycielami – Polakami, którzy mimo wysokich ocen pruskich władz oświatowych byli gorzej traktowani, aniżeli zatrudniani przez te władze Niemcy. Por. Janina Neuls-Korniszewska, „Szkolnictwo i oświata w latach 1793-1815”, w: *Dzieje Kalisza*. Praca zbiorowa pod red. Władysława Rusińskiego (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1977), 303.



Karol Fryderyk Wedding Herzberg.
 Za: E. Kneifel, Die evangelisch-
 augsburgischen Gemeinden
 der Kalischer Diözese, Leipzig 1937



Grób Karola Fryderyka Weddinga Herzberga oraz
 Henrietty Fryderyki Szarlotty Herzberg, z domu
 Mölter na cmentarzu ewangelickim
 w Kaliszu przy ul. Harcerskiej. Fot. Ewa Obała

PROJEKT INSTYTUTU EDUKACYJNEGO PASTORA HERZBERGA

Bez wątpienia Karol Herzberg nie był tuzinkową postacią, o czym świadczy choćby jego stosunkowo młody wiek (28 lat) w momencie powołania na odpowiedzialne stanowisko pierwszego pastora, a także jego pozycja wśród kaliskich wolnomularzy, skupiających (mimo założeń egalitaryzmu lożowego) elitę miasta i regionu. Dodatkowym argumentem pozostaje małżeństwo Karola Herzberga z Henriettą Fryderyką Szarłottą z d. Mölter (12 VII 1785-1 VI 1856), zapewne córką Hansa Möltera, wysokiego urzędnika władz pruskich w randze dyrektora regencji kaliskiej Prus Południowych i także wolnomularza wysokich stopni¹⁴, co musiało przełożyć się na silną osobistą pozycję pastora wobec władz Prowincji Prus Południowych.

Ważnym elementem życia Herzberga wydają się być jego zainteresowania dydaktyczne, bowiem sądzić należy, że podjęcie się roli nauczyciela w średniej szkole, i to nie tylko w charakterze katechety lecz także wykładowcy tak zróżnicowanych przedmiotów jak historia powszechna, język grecki oraz rysunki, świadczyć mogą o autentycznych zdolnościach merytorycznych i dydaktycznych, a nawet pasji nauczycielskiej. Poświadczeniem tego stał się wspomniany już druczek, zatytułowany „Instytut Edukacyjny” i podpisany „Herzberg, Konsyliarz Konsystorski, Superintendent i Professor w Kaliszu”, co bezwarunkowo wiąże jego autorstwo z pastorem kaliskiej gminy ewangelickiej.

Zachowany w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego druk liczy cztery strony (zapewne pierwotnie jedna karta przełamana na pół) o formacie 24 cm, oprawionych współcześnie, niegdyś zatem miał kształt druku ulotnego, prospektu zapowiadającego ważne wydarzenie. Ulotny charakter druku potwierdza brak datowania oraz drukarza. Ten pierwszy element da się określić w oparciu o stwierdzenie autora, iż zapowiadane otwarcie Instytutu Edukacyjnego ma nastąpić „na Wielkanoc 1809”, a także życzy sobie, aby go kilka miesięcy przedtem o zgłoszeniu dziecka powiadomili, co sugeruje, iż swój kształt ulotka uzyskała najpóźniej w drugiej połowie 1808 r. Można założyć również, że druk wyszedł spod prasy Karola Wilhelma Mehwalda, jedyne go ówczesnie drukarza w Kaliszu, tłoczącego z równym entuzjazmem na potrzeby władz pruskich, co późniejszych władz departamentu kaliskiego w latach istnienia Księstwa Warszawskiego¹⁵.

¹⁴ Hans Mölter, dyrektor regencji, mistrz katedry kaliskiej kapituły szkockiej „Johannes zum Felsen” (Jan pod Opoką) w latach 1805-1806, członek loży „Hesperus” w stopniu mistrza, zmarł przed 1818 r. Maurerisches Taschenbuch auf das Jahr 5805 bis 5806. Berlin 1806. Za: Krzysztof Walczak, *Loże masonskie i organizacje para wolnomularskie Kalisza* (Kalisz: Libri, 2004), 68.

¹⁵ Po 1815 r. Mehwald zorganizował także poznańską filię kaliskiego warsztatu, jednak po siedmiu latach działalności, w obliczu choroby, a w jej konsekwencji przewidywanej śmierci, sprzedał ją w 1823 r. Filipowi Rosenstielowi, który wcielił poznański warsztat Mehwalda do prowadzonej przez siebie oficyny Wilhelm Decker i Spółka. Krzysztof Walczak, *Karol Wilhelm Hindemith*, 22.

Interesujące, iż druk Herzberga został skierowany do Polaków; nie mamy też wiadomości, aby inicjator „Instytutu Edukacyjnego” wydał podobne zaproszenie dla rodziców dzieci posługujących się językiem niemieckim, jako mową rodzimą, choć nie można wykluczyć, iż informacja ta rodzicom i dzieciom – ewangelikom była przekazywana zupełnie innymi kanałami. Dowodem na to, że kaliski pastor i nauczyciel szybko przystosował się do nowych okoliczności politycznych jest choćby propozycja nauczania języków, pośród których na pierwszym miejscu wymienia on język polski jako „krajowy”; dopiero na drugim widnieje niemiecki jako „język narodów sąsiedzkich”.

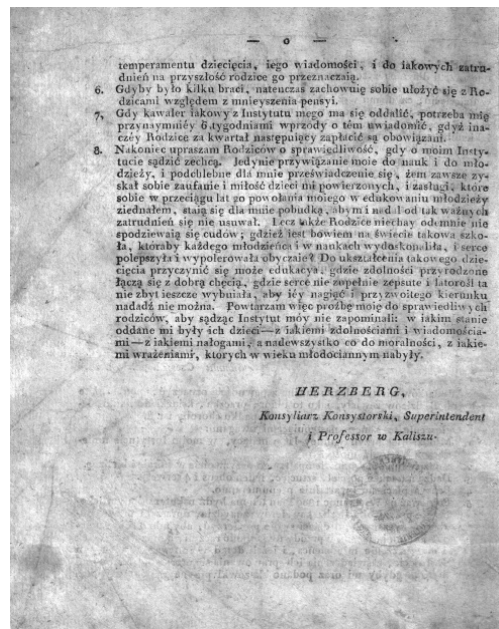
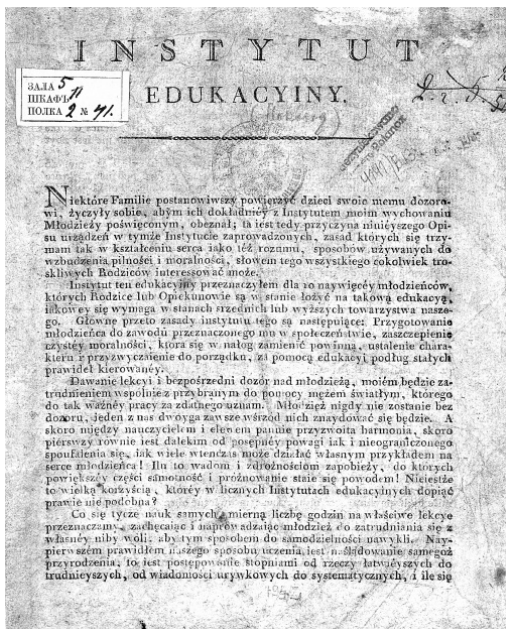
Z dzisiejszej perspektywy wrażenie robi piękno użytego w prospekcie języka; barwnej, dziewiętnastowiecznej polszczyzny (zapewne efektu tłumaczenia niemieckiego tekstu autorstwa samego Herzberga), daleko odbiegającej od przykładów nieporadności w posługiwaniu się tą mową przez redaktora pierwszego kaliskiego czasopisma – „Kroniki Miasta Kalisz” – *Kalischer Stadt=Chronik*”, którego dwujęzyczne teksty przynosiły dramatyczne przykłady nieporadności językowej¹⁶. Warto jednak przypomnieć, iż owe trzy lata różnicy pomiędzy tymi dwiema edycjami, to dwie odmienne epoki w dziejach kraju.

Karol Herzberg, planując swój Instytut w sposób nowoczesny pomyślał też o efektach nauczania i wychowania młodzieży. Z jednej strony planował nauczanie co najmniej czterech języków (w tym ojczystego) przez osoby, dla których poszczególne języki były rodzimymi, z drugiej zaś strony oferował historię naturalną, naukę o człowieku, początki filozofii, dalej matematykę, fizykę, geografie i historię, wreszcie kaligrafię, rysunki i muzykę. Kładł też nacisk na konieczność zachowania zdrowia fizycznego młodzieży,

Zamierzając otworzyć swoją placówkę Herzberg, wysoki przedstawiciel Kościoła ewangelicko-augsburskiego, zapewniał otwarcie jej dla młodzieży wszystkich wyznań, a także zgodę na nauczanie religii zgodnie z zasadami poszczególnych konfesji. Sam zaś oferował „naukę moralną, stosowną do wieku dzieciennego”. Wreszcie w tekście przedstawił swoje poglądy na wychowanie młodych ludzi. Co istotne, zasady wyznawane przez tego doświadczonego pedagoga przez ponad dwieście lat, minionych od omawianej edycji, w gruncie rzeczy nadal nie odbiegają od współczesnych kardynalnych zasad pedagogiki. Podobnie współcześnie brzmi wezwanie skierowane do rodziców, aby nie oczekiwali, że krótki pobyt w zakładzie oświatowym wzorowo ukształtuje młodego człowieka, zwłaszcza, jeśli nie zechce promowanych tam zasad przyjąć za swoje.

¹⁶ Dwujęzyczna, polsko-niemiecka „Kronika Miasta Kalisz” ukazywała się przez miesiąc w 1805 r. pod redakcją dra medycyny Henryka Ibbekena, jednego z przybyłych po 1793 r. do Kalisza urzędników miejskich (pełnił też funkcję miejskiego fizyka i nauczyciela tego przedmiotu). Polskie teksty tego czasopisma swoim poziomem językowym wołały o pomstę do nieba, a sam redaktor zrezygnował po wydaniu trzech numerów po opublikowaniu listu, w którym zapowiadano mu pobicie. Por. Krzysztof Walczak, *Czasopisma kaliskie XIX i początków XX w. Studium bibliologiczne* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2005), 19-23.

Prospekt „Instytutu Edukacyjnego” Karola Herzberga stanowi ciekawy przykład druku oświatowego, pozwalającego wejrzeć w idee i zasady rządzące systemem oświatowym początków XIX stulecia w rzeczywistości odradzającej się polskiej państwowości, za jaką możemy uznać Księstwo Warszawskie. To także ciekawy przyczynek do dziejów polskiego ewangelicyzmu, jego otwartości i umiejętności funkcjonowania w zróżnicowanym środowisku religijnym i narodowościowym. Wreszcie, być może w działalności takich ludzi jak pastor Karol Herzberg, później zaś księża Jan Adam Haberkant czy Edward Wende łatwiej zrozumieć fenomen nadprośniańskiego miasta, otwartego dla obcych, którzy to miasto i jego kulturę po latach uznawali za swoją.



Pierwsza i ostatnia strona druku „Instytut Edukacyjny”
pastora Karola Herzberga. Ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.
Skany Oddziału Rozwoju Zasobów Elektronicznych BUW

NOTA EDYTORSKA

Zachowany tekst odtworzono możliwie wiernie, zachowując nie tylko treść, ale i charakterystyczną pisownię dziewiętnastowiecznej polszczyzny z nadzieją, iż pozwoli to oddać koloryt dawnego języka polskiego.

INSTYTUT EDUKACYJNY

Niektóre Familie postanowiwszy powierzyć dzieci swoje memu dozorowi, życzyły sobie, abym ich dokładniej z Instytutem Moim wychowaniu młodzieży poświęconym, obeznał; ta jest tedy przyczyna niniejszego Opisu urządzeń w tymże Instytucie zaprowadzonych, zasad, których się trzymam tak w kształceniu serca iako też rozumu, sp[osobów używanych dla wzbudzenia pilności i moralności, słowem tego wszystkiego cokolwiek troskliwych Rodziców interessować może.

Instytut ten edukacyjny przeznaczyłem dla 10 naywięcej młodzieńców, których Rodzice lub Opiekunowie są w staniełożyć na takową edukację, jakowey się wymaga w stanach średnich lub wyższych towarzystwa naszego. Główne przeto zasady instytutu tego są następujące: Przygotowanie młodzieńca do zawodu przeznaczonego mu w społeczeństwie, zaszczepienia czystey moralności, która się w nałóg zamienić powinna, ustalenie charakteru i przyzwyczajenia do porządku, Za pomocą edukacyi podług stałych prawideł kierowany.

Dawanie lekcyi i bezpośredni dozór nad młodzieżą, moiem będzie zatrudnieniem wspólnie z przybranym do pomocy mężem światłym, którego do tak ważney pracy za zdanego uznam. Młodzież nigdy nie zostanie bez dozoru, ieden z nas dwoyga zawsze wśród nich znaydować się będzie. A skoro między nauczycielem i elewem panuje przywoita harmonia, skoro pierwszy równie jest dalekim od posępney powagi jak i nieograniczonego spoufalenia się, jak wiele wtenczas może zdziałać własnym przykładem na serce młodzieńca! Ilu to wadom i zdrożnością zapobieży, do których powiększey części samotność i próżnowanie staie się powodem! Nieistnie to wielką korzyścią, którey w licznych Instytutach edukacyjnych dopięć prawie nie podobna?

Co się tycze nauk samych mierną liczbę godzin na właściwe lekcye przeznaczamy, zachęcając i naprowadzając młodzież do zatrudniania się z własney niby woli, aby tym sposobem do samodzielności nawykli. Naypierwszem prawidłem naszego sposobu uczenia jest naśladowanie samegoż przyrodzenia, to jest postępowanie stopniami od rzeczy łatwiejszych do trudniejszych, od wiadomości urywkowych do systematycznych, i ile się da ujść, baczenie na potrzeby każdego młodzieńca w szczególności. Każdy z nas w tych przedmiotach naukę udzielać będzie, w których jest naybiegłym.

Młodzież powierzana mi, różni się wprawdzie i co do wieku, i co do wiadomości już nabytych; staraniem jest jednak moiem, podawać im porę do obeznaymienia się z tem wszystkiem, cokolwiek od młodzieńca dobrze edukowanego wymagać można, skoro tylko pobyt ich u mnie nie jest zbyt krótki i od natury nie są zupełnie upośledzeni.

Języki są wprawdzie głównym przedmiotem instrukcyi, lecz mnogość ich staje się szkodliwą, osobliwie przeto na te uważać będziemy, które uczniom naszym na przyszłość konieczne będą potrzebne. Polski więc język, iako krajowy, Niemiecki iako mowa narodów sąsiedzkich i Francuzki iako język dyplomatyczny i świata polerownego przed wszystkiemi innemi dawane będą. Prócz tego język łaciński tyle będzie dawany ile go do potocznego

użycia potrzeba. W nauce trzech wyżej języków głównych zważać się będzie nade wszystko na czyste mówienie i pisanie, i tacy tylko nauczyciele dawać one będą, dla których są językiem ojczystym, i ducha onegoż dokładnie znają.

Ponieważ bez względu na religią każdy młodzieniec w Instytucie moim przyjętym być może, zupełną się przeto zostawia wolność, aby duchowny każdego wyznania młodzież w religii iey właściwey oświecał. W szkole zaś dawaną będzie nauka moralna stosowna do wieku dziecinnego.

Następujące umiejętności: Historia naturalna, Nauka o człowieku (Antropologia), początki Filozofii, Arytmetyka, Matematyka, Fizyka, Geografia, Historia Polityczna, iako też Kalligrafia, Rysunki i Muzyka śladac [!] będą przedmioty nauki. Co się zaś tycze prowadzenia samego i kształcenia młodzieży, bez chępliwości zapewniam, iż kształcenie serca powierzoney mi młodzi równie iest ważną dla mnie rzeczą iak wydoskonalenie i z bogacenie rozumu. – Zdrowie fizyczne większy ma podobno wpływ (niż wielu mniema) na zdrowość rozumu i na skłonności. Owo przeto, złączenie z bacnością na nieskazitelność obyczajów, jednym będzie z najważniejszych przedmiotów mey pieczołowitości. Rozwikłanie władz duszy i przysposobienie onego do spraw społeczności więcej podobno znaczy, aniżeli samo obciążanie pamięci częzą i martwą nauką.

Przyczyny, dla których Instytuty podobne moiemu rodzicom zawsze miłe być powinny, są następujące: ustawiczne obcowanie z osobami światłemi. – Napomnienie i naprowadzenie na drogę przy każdej okoliczności - wzbudzanie uczucia moralnego i religijnego – Łatwiejsze wglądanie w sprawy i potrzeby dzieci – zachęcanie dobrych, a zawstydzanie i poprawianie nieposłuszných. W ogólności wyznać należy, iż do wzbudzenia i zagruntowania moralności bardzo się wiele przyczynia, aby dziecię w położeniu w iakiem się znajduie, szczęśliwym się sądziło. Ponieważ w wielu szkołach dzieci tego nie znajduia, a częstokroć i znaleźć nie mogą, stają się one przeto dla nich źródłem [!] zepsucia, a nawet przyczyną ich skrytego i złośliwego charakteru. Nierozsądny przymus, a ząd rodząca się niechęć w dziecięciu, czyni mu nienawistnem cokolwiek go otacza. Odmówienie mu wszelkiey rozrywki, nieraz dla niego tak pożądaney, staie mu się częstokroć pobudką myślenia o sposobach, nieraz nawet podtych, iakiemiby sobie odmówioną zabawę powetował. Uważa on bowiem swych nauczycieli iako katów, szkołę lub Instytut iako więzienie, a swych współuczniów iako współniewolników, z któremiby rad zawsze knował zasadzki przeciwko tym, których uważa za sprawców swey niewoli. Uprzeźma, a skromna poufałość nauczycieli z elewem, troskliwe i przyjacielskie baczenie na iego niewinne zabawy lub dolegliwości, działaia bardzo skutecznie na ukształcenie serca, nieznacznie przezymuie elew zarisy charakteru swego przyjaciela i przewodnika.

Wydatki na Pensyonarza są jedne stałe czyli nieodmienne, drugie niestałe, czyli niepewne. Stałe wydatki kwartalne są następujące:

1. Właściwa pensya..... Czer:[wonych] Zło[tych] 10
W tem zawarte iest pomieszkanie, opał, światło, opranie, usługa i nauki wyiawszy lekce prywatne
W kwartale zimowym dokłada się 18 Zło[tych] na drzewo
 2. Śniadanie, obiad i wieczerza..... 10
 3. Dozór szczególny.....1 Zł[oty] 6
 4. Drobne wydatki.....1 Zł[oty] 6
- Summa Czer:[wonych] Zł[oty] 22 Zł[oty] 12

Wydatków niestałych nie można z pewnością oznaczyć, ponieważ te od woli Rodziców zawisły, jako to ubiór, praczka, książki do nauki, lekcje prywatne muzyki, lekarstwa w przypadku choroby itd.

Ogłoszenie to kończę następującymi uwagami:

1. Młodzieniec przynajmniej lat 9 mający w moim Instytucie umieszczonym być może,
2. Rodzice lub Opiekunowie opatrzą go przyzwoicie w suknie i bieliznę
3. Dadzą mu także pościel, sztuciec, jeden obrus i 4 serwety,
4. Pensya płaci się kwartalnie prenumerando¹⁷,
5. Ponieważ na Wielkanoc 1809 Plan ten ma być skutecznym, skoro się przyzwoita liczba kawalerów znajdzie, upraszam przeto Rodziców życzących mi dzieci swoje powierzyć, aby mi o tym zamiarze kilku miesiącami wprzód uwiadomić raczyli, a oraz opisali wiek i przeznaczenie młodzieńca, i jeżeli dotąd w innym iakowym byli Instytucie, zaświadczenie ich sprawowania się przesłali. Miłoby mi było, gdyby mi oraz podano Skazówki przynajmniej względem temperamentu dziecięcia, iego wiadomości, i do iakowych zatrudnień na przyszłość rodzice go przeznaczają.
6. Gdyby było kilku braci, natenczas zachowuję sobie ułożyć się z Rodzicami względem mniejszenia pensyi.
7. Gdy kawaler iakowy z Instytutu mego ma się oddalić, potrzeba mi przynajmniej 6 tygodniami wprzód o tem uwiadomić, gdyż inaczej Rodzice za kwartał następujący zapłacić są obowiązani.
8. Nakoniec upraszam Rodziców o sprawiedliwość, gdy o moim Instytucie sędzić zechcą. Jedynie przywiązanie moje do nauk i do młodzieży, i podchlebne dla mnie przeświadczenie się, że zawsze zyskał sobie zaufanie i miłość dzieci mi powierzonych, i zasługi, które sobie w przeciągu lat 20 powołania mego w edukowaniu młodzieży ziednałem, stały się dla mnie pobudką, abym i nadal od tak ważnych zatrudnień się nie usuwał. Lecz także i Rodzice niechay odemnie nie spodziewają się cudów; gdzież jest bowiem na świecie takowa szkoła, któraby każdego młodzieńca i w naukach wydoskonalila, i serce polepszyła i wypolerowała obyczaie? Do ukształcenia takowego dziecięcia przyczynić się może edukacja, gdzie zdolności przyrodzone łączą się z dobrą chęcią, gdzie serce nie zupełnie zepsute i latorośl ta nie zbyt ieszcze wybujała, aby iey nagiąć i przyzwoitego kierunku nadadź nie można. Powtarzam więc prozbę moję do sprawiedliwych rodziców, aby sądząc Instytut mój nie zapominali: w iakim stanie oddane mi były ich dzieci – z iakimi zdolnościami i wiadomościami – z iakimi nałogami, a nade wszystko co do moralności, z iakimi wrażeniami, których w wieku młodocianym nabyły.

HERZBERG

Konsyliarz Konsystorski, Superintendent
i Professor w Kaliszu

¹⁷ To jest z góry

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Herzberg Karol Fryderyk Wedding, [1808?]. *Instytut Edukacyjny*. [Kalisz].

Dziennik Departamentu Kaliskiego 1812

Maurerisches Taschenbuch auf das Jahr 5805 bis 5806. Berlin 1806

OPRACOWANIA

Kościelniak, Władysław, Walczak, Krzysztof. 2002. *Kronika miasta Kalisza*. Wyd. 2. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Małyшко, Stanisław. 2012. *Zabytkowe cmentarze przy Rogatce w Kaliszu*. Wyd. 2 zm. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Neuls-Korniszewska Janina. 1977. „Szkolnictwo i oświata w latach 1793-1815”. W: *Dzieje Kalisza*. Praca zbiorowa pod red. Władysława Rusińskiego. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Spodzieja, Renata. 2001. *Ewangelicy w Kaliszu w latach 1975-1945*. Jastrzębie-Zdrój: Black Unicorn.

Stefański, Kazimierz. 1924. *Zalew. Niemcy w Kaliszu w okresie Prus Południowych*. Kalisz.

Szkoła Kaliska. Dzieje I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Kaliszu, pod red. Edwarda Polanowskiego. 1993. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Świdowski, Andrzej. 1995. „Rys historyczny parafii ewangelicko-augsburskiej w Kaliszu”. W: *Parafia ewangelicko-augsburska w Kaliszu. Materiały do dziejów*. Kalisz.

Walczak, Krzysztof. 2005. *Czasopisma kaliskie XIX i początków XX w. Studium bibliologiczne*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Walczak, Krzysztof. 2003. „Herzberg (Hertzberg) Karol Fryderyk Wedding”. W: *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej (ziemi kaliskiej)*. T. 2. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Walczak, Krzysztof. 2015. *Karol Wilhelm Hindemith (1810-1890) drukarz i wydawca*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Walczak, Krzysztof. 2004. *Łoże masońskie i organizacje parawolnomularskie Kalisza*. Kalisz: Libri.

Wąsicki, Jan. 1962. „Kalisz w latach rządów pruskich i Księstwa Warszawskiego 1793-1815”. W: *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*. T. 3, 139-172. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Wąsac, Jan. 1957. *Ziemia polska pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793-1806. Studium historyczno-prawne*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

ZAMYŚL ZAŁOŻENIA INSTYTUTU EDUKACYJNEGO PASTORA KAROLA HERZBERGA W KALISZU W ŚWIELE PROSPEKTU SZKOŁY

SŁOWA KLUCZOWE

Instytut Edukacyjny, Szkolnictwo, Kalisz

STRESZCZENIE

Artykuł przynosi tekst zachowanego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie ogłoszenia o zamiarze otwarcia w Kaliszu w 1809 r. Instytutu Edukacyjnego, rodzaju męskiej szkoły z internatem. Tekst został podpisany przez inicjatora założenia nowej szkoły, pierwszego pastora kaliskiej gminy ewangelickiej Karola Fryderyka Herzberga (1769-1812), jednocześnie nauczyciela Szkoły Akademickiej Okręgowej i skierowany był do młodzieży polskiej. Autor wykłada w nim zasady działania projektowanej placówki, a także oczekiwane efekty nauczania, zaskakująco nowocześnie pojmując rolę szkoły, nauczyciela i rodziców.

IDEA BEHIND THE ESTABLISHMENT OF THE EDUCATIONAL INSTITUTE BY PASTOR KAROL HERZBERG IN KALISZ IN THE CONTEXT OF SCHOOL PROSPECTUS

KEYWORDS

Educational Institute, Education, Kalisz

ABSTRACT

The article presents the text of an announcement about the planned opening of the Educational Institute, a boys' boarding school, in Kalisz in 1809, which has been preserved in the collections of the University Library in Warsaw. The text was signed by the initiator of the opening of the new school, the first pastor at the Kalisz Evangelical commune, Karol Fryderyk Herzberg (1769-1812), who was also a teacher at the Regional Academic School, and was addressed at the Polish youth. The author presents the principles of operation of the prospective facility, as well as the expected learning outcomes, looking at the role of the school, teachers and parents from a surprisingly modern perspective.